

Sygn. akt V AGa 246/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2022r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Chrapoński
Protokolant:	Anna Fic-Bojdoł

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2022r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) R.J. M. Spółki Jawnej w R.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 14 maja 2020r., sygn. akt X GC 23/20

1. prostując w sentencji zaskarżonego wyroku oznaczenie siedziby pozwanej jako: Z. – oddala apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Dariusz Chrapoński	
--	------------------------	--

Sygn. akt V AGa 246/20

## UZASADNIENIE

(...) R.J. (...) Spółka Jawna w R. wniosła o zasądzenie od (...) Sp. z o.o. w K. kwoty 100.000.00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych i kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że zawarła z pozwaną umowę na odbiór gliny. Powódka zobowiązała się do odbioru 250- 400 tys. ton gliny z działki znajdującej się w N., będącej własnością pozwanej za cenę 0,80 zł netto/tona. Ogólna wartość umowy została ustalona między 250.000 zł a 320.000 zł netto w zależności od ilości odebranych ton gliny. Zgodnie z § 7 ust. 4 umowy w przypadku złożenia oświadczenia przez pozwaną o rozwiązaniu umowy

przed jej zakończeniem bądź wyczerpaniem zadeklarowanej do odbioru ilości gliny, powódce przysługiwać będzie odszkodowanie w wysokości odpowiadającej ogólnej wartości Umowy. Pozwana przed przystąpieniem przez powódkę do realizacji umowy w dniu 30 maja 2018 r. złożyła oświadczenie, mocą którego odstąpiła od wykonania umowy. Wobec zrealizowania postanowienia umownego zawartego w § 7 ust. 4 Umowy, powódka wystawiła notę obciążeniową na kwotę 200.000 zł tytułem kary umownej.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniosła, że powódka nie wykazała jaki charakter ma roszczenie dochodzone przez nią od pozwanej, w szczególności, że jest to kara umowna, gdyż na taki wniosek nie pozwala treść § 7 ust. 4 umowy, który mówi o szkodzie, a nie karze umownej.

Wyrokiem z dnia 14 maja 2020 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej koszty procesu w wysokości 5.417 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwana w oparciu o posiadaną koncesję wydobywczą prowadzi działalność gospodarczą jako przedsiębiorca wydobywający kruszywa. Dnia 9 maja 2018 r. powódka (zamawiający) zawarła z pozwaną (wykonawca) umowę na odbiór gliny. Zgodnie z jej treścią powódka zobowiązała się do odbioru 250-400 tys. ton gliny z działki znajdującej się w N., będącej własnością pozwanej za cenę 0,80 zł netto/tona. Zgodnie z § 7 ust 3 umowy w przypadku niewykonania lub nierzetelnego wykonania umowy wykonawca miał zapłacić zamawiającemu karę umowną wysokości 0,1% wynagrodzenia obliczonego jako iloczyn stawki jednostkowej, o której mowa w § 6 ust. 1 i ilości gliny wg zgłoszenia za każdy dzień. Zgodnie z § 7 ust 4 umowy w przypadku złożenia oświadczenia przez zamawiającego o rozwiązaniu niniejszej umowy przed zakończeniem niniejszej umowy bądź przed wyczerpaniem zadeklarowanej do odbioru ilości gliny wykonawcy należne będzie odszkodowanie w wysokości odpowiadającej ogólnej wartości umowy opisanej § 6 ust. 1. Pozwana przed przystąpieniem przez powódkę do realizacji umowy pismem z dnia 30 maja 2018 r. złożyła oświadczenie, mocą którego odstąpiła od wykonania zawartej umowy. Pozwana wskazała, iż przyczyną uzasadniająca przedmiotowe oświadczenie jest nadzwyczajna zmiana stosunków wynikających ze skrajnie nierynkowych warunków finansowych zawartych w umowie. Powódka dnia 5 czerwca 2018 r. wystawiła na rzecz pozwanej notę obciążeniową na kwotę 200.000 zł w oparciu o § 7 ust 4 umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Wbrew twierdzeniom powódki definiowanie roszczenia dochodzonego pozwem karą umowną było sprzeczne z zapisami umowy. Jak wynika z jej treści wykonawca miał zapłacić zamawiającemu karę umowną wysokości 0,1% wynagrodzenia obliczonego jako iloczyn stawki jednostkowej, o której mowa w § 6 ust. 1 i ilości gliny wg zgłoszenia, za każdy dzień (kara umowna zatem zastrzeżona została na wypadek opóźnienie w wykonaniu umowy). W przypadku złożenia oświadczenia przez zamawiającego o rozwiązaniu umowy przed jej zakończeniem bądź przed wyczerpaniem zadeklarowanej do odbioru ilości gliny, wykonawcy należne będzie odszkodowanie w wysokości odpowiadającej ogólnej wartości umowy opisanej § 6 ust. 1.

W ocenie Sądu Okręgowego kierując się wynikającymi z art. 65 k.c. dyrektywami wykładni należy brać pod uwagę nie tylko postanowienie spornego fragmentu umowy, lecz również uwzględniać inne związane z nim postanowienia umowy, a także kontekst faktyczny, w którym treść umowy uzgodniono i z uwzględnieniem którego ją zawierano. Zgodny zamiar stron wyraża się w uzgodnieniu istotnych okoliczności i określić go można jako intencję stron, co do skutków prawnych, jakie mają nastąpić w związku z zawarciem umowy. W obrocie gospodarczym powinno się zastosować bardziej rygorystyczne wymagania odnośnie do sporządzania umów. Z tekstu umowy wprost winno wynikać oznaczenie najbardziej podstawowych elementów zobowiązania, a zwłaszcza określenia stron stosunku prawnego. Dopuszczalność badania zgodnego zamiaru stron będących profesjonalistami, odmiennie co do istotnych postanowień umowy od tekstu pisemnego godziłoby w bezpieczeństwo obrotu. W razie zawarcia przez przedsiębiorców umowy w formie pisemnej nie można powoływać się na to, iż zgodnym zamiarem stron było zawarcie odmiennych, istotnych postanowień umowy niż te, które zostały pisemnie wyrażone. Oświadczenia woli ujęte w formie pisemnej ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu, a w procesie jego

interpretacji podstawowe znaczenie przypada językowym regułom znaczeniowym. Przedmiotowa umowa zawiera uregulowania zarówno w kwestii kary umownej jak i odszkodowania. Roszczenie z tytułu kary umownej zostało uregulowane w § 6 umowy na wypadek opóźnienia się pozwanej w wykonaniu przedmiotu umowy. Brak było zatem podstaw aby wskazane w § 7 odszkodowanie traktować również jako karę umowną. Strony te pojęcia celowo rozdzieliły i wprost wstawiały kiedy przysługuje powódce roszczenie z tytułu kary umownej, a kiedy może ona żądać odszkodowania.

W ocenie Sądu pierwszej instancji przesłanki do żądania zapłaty kary umownej w rozstrzyganej sprawie nie nastąpiły, albowiem do wykonania umowy w ogóle nie doszło, gdyż pozwana od tejże odstąpiła, czego w istocie powódka nie kwestionowała. Równocześnie Sąd nie zakazał podstaw do orzekania o odszkodowaniu, albowiem powódka nie wykazała, że poniosła szkodę w wyniku działania pozwanej. Strony mogą w umowie określić wysokość odszkodowania wartością stałą – na co pozwala wyrażona w przepisie art. 353<sup>1</sup> k.c. zasada swobody umów. Nie zmienia to jednak faktu, że do żądania zapłaty odszkodowania konieczne jest wystąpienie szkody i związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem dłużnika, a wystąpieniem szkody. Tymczasem ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynikało, aby powódka w wyniku zachowania pozwanej poniosła szkodę. W rezultacie powództwo jako nieudowodnione podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

W apelacji powódka zarzuciła naruszenie:

1. prawa materialnego: art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie do postanowień § 7 ust. 4 umowy;
2. prawa procesowego:
  - art. 187 § 1 pkt 2 oraz art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, że powódka nie przytoczyła podstaw faktycznych pozwu, uzasadniających roszczenie z tytułu kary umownej;
  - art. 357 § 2 k.p.c. poprzez niedoręczenie powódce postanowień z dnia 14 maja 2020 r.;
  - art. 235 § 1 pkt 2 w zw. z art. 227 i art. 205<sup>12</sup> § 2 k.p.c. poprzez pominięcie wniosków dowodowych dla wykazania charakteru prawnego zapisu § 7 ust. 4 umowy oraz realizacji umowy;
  - art. 227 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że dokumentacja z wyciągu z umowy zawartej pomiędzy powódką a J. M. z dnia 9 maja 2018 r. nie znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy;
3. sprzeczność ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że powódka nie przedstawiła okoliczności faktycznych uzasadniających dochodzone roszczenie.

Wskazując na te zarzuty powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach procesu.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie z następujących przepisów.

Kluczowe znaczenie dla sprawy miało określenie charakteru prawnego klauzuli zawartej w § 7 ust. 4 umowy, którą powódka konsekwentnie definiuje jako karę umową. Jest faktem, że w przeciwieństwie do postanowień § 7 ust. 3 umowy nie zawarto w niej zastrzeżenia, że jest to kara umowa. W zapisie kontraktowym, na którym powódka oparła dochodzone pozwem roszczenie mowa jest o odszkodowaniu w wysokości odpowiadającej ogólnej wartości umowy opisanej w § 6 ust. 1 umowy. Jedynie z kontekstu stanowiska Sądu Okręgowego można wnioskować, choć nie zostało to

wprost powiedziane, że różnice leksykalne powołanych wcześniej postanowień kontraktowych prowadzą do wniosku, że § 7 ust. 4 reguluje zryczałtowane odszkodowanie, którego podstaw faktycznych powodka nie wykazała w niniejszym postępowaniu. Stosowanie do zasad ogólnych powodka winna wykazać nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwaną, szkodę i związek przyczynowy pomiędzy uszczerbkiem majątkowym, a zdarzeniem szkodzącym.

W świetle powyższego stanowiska przypomnieć wypada, że przepisy prawa prywatnego nie zawierają definicji „zryczałtowanego odszkodowania”, ani też nie regulują takiej instytucji prawnej jako alternatywy do kary umownej unormowanej w art. 483-484 k.c. Zgodnie z ugruntowaną linią orzecnictwa, ryczałtowe odszkodowanie stanowi właśnie kara umowna, która jest wpisana w reżim odpowiedzialności odszkodowawczej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 stycznia 2011 r., II CSK 318/10; z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 331/12 i z dnia 17 stycznia 2020 r.). Na podstawie art. 483 § 1 k.c. dopuszczalne jest zastrzeżenie kary umownej na wypadek dowolnego, a jednocześnie zawinionego przez dłużnika niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego. W ramach swobody kontraktowania strony mogą wprowadzić do stosunku kontraktowego klauzule rozszerzające odpowiedzialność dłużnika o charakterze gwarancyjnym. W granicach określonych normą zawartą w art. 473 k.c. strony mogą umownie ukształtować zakres odpowiedzialności poprzez jej rozszerzenie w stosunku do zasad ogólnych oraz określenie zasad kompensacji szkody. Tym samym za dopuszczalne będzie wprowadzenie do umowy zastrzeżenia o charakterze gwarancyjnym, które nakłada na dłużnika obowiązek zapłaty określonej kwoty pieniężnej w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Dla rozszerzenia zasad odpowiedzialności dłużnika w stosunku do reguł ogólnych w umowie winno zostać w sposób wyraźny oznaczone, że dłużnik ponosi odpowiedzialność za niezawinione przez siebie działania lub zaniechania. Nie można jednakże pomijać zasady, że tego rodzaju klauzule umowne nie mogą prowadzić do obejścia przepisów o karze umownej. Prawo prywatne ukształtowało jednolity model kary umownej, a zatem nie jest dopuszczalne tworzenie nowych alternatywnych, czy wręcz sprzecznych z nią instytucji o charakterze do niej podobnym, które nie podlegałyby ograniczeniom normatywnym z art. 483-484 k.c.

Przekładając powyższe uwagi nie sposób w § 7 ust. 4 umowy brak podstaw do uznania, że strony procesu w ramach uprawnień wynikających z art. 473 k.c. rozszerzyły odpowiedzialność pozwaną za niezawinione przez nią rozwiązanie umowy, gdyż brak w nim stosowanego zapisu. Nie ma racji Sąd Okręgowy uznając, że to postanowienie nie stanowi kary umownej. Jest faktem, że w § 7 ust. 4 w przeciwieństwie do § 7 ust. 3 nie zastrzeżono w nim, że świadczenie jakie ma spełnić pozwana na rzecz powodki w razie rozwiązania umowy jest karą umowną. Nie oznacza to jednakowoż, że same językowe zwroty użyte na określenie danego świadczenia decydują o charakterze prawnym zobowiązania dłużnika. Stosowne postanowienia umowne bowiem winno się przełożyć na grunt właściwych norm prawa materialnego i dopiero taki zabieg pozwala na prawidłowe odczytanie ich znaczenia jurydycznego. W § 7 ust. 4 umowy strony wskazały wyraźnie z jakim zachowaniem pozwanego łączy się obowiązek zapłaty świadczenia pieniężnego w nim określonego. Zachowaniem tym było rozwiązanie umowy, a zatem chodziło o niewykonanie umowy, tj. zobowiązania o charakterze niepieniężnym. Przedmiot zobowiązania pozwaną określał § 1 umowy i była nim sprzedaż powodce towaru w postaci gliny o wartości określonej w § 6 umowy. Jednocześnie zastrzeżono, że niewykonanie tego zobowiązania ze strony pozwaną, które przejawiało się rozwiązaniem umowy przez jej zakończeniem lub przed wyczerpaniem zadeklarowanej do odbioru ilości gliny spowoduje powstanie po jej stronie zobowiązania do spełnienia świadczenia pieniężnego w ściśle określonej wysokości. Wskazanie tych dwóch elementów było wystarczające do uznania, że strony w § 7 ust. 4 umowy zawarły zastrzeżenie o karze umownej. W tym zakresie apelacja okazała się słuszna, co nie przesądza jednakże o nieprawidłowości zaskarżonego wyroku.

Jak stanowi art. 483 § 1 k.c. kara umowna to zastrzeżenie zapłaty przez dłużnika określonej sumy pieniężnej w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego. Kara umowna w ujęciu tego przepisu jest świadczeniem pieniężnym, którego wysokość podlega jednoznacznie ukształtowaniu w momencie jej zastrzeżenia. Nie jest wymagane jej kwotowe określenie i może to nastąpić na podstawie jednoznacznie ustalonych przez strony kryteriów, które pozwalają na jej arytmetyczne wyliczenie. Nie może być tym samym kara umowna ustalana na podstawie bliżej nieokreślonych lub niejasnych kryteriów, względnie na podstawie jednostronnej woli stosunku obligacyjnego. Zastrzeżenie kary umownej naruszające te zasady jest nieważne (art. 58 § 1 k.c.). Analogiczny

pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 2019 r., stwierdzając, że jeżeli strony nie ustalą w umowie wprost kwoty kary umownej, to powinny wprowadzić taki miernik jej wyliczenia, aby chodziło jedynie o dokonanie w przyszłości (gdy zajdą przesłanki naliczenia tej kary) działania o charakterze wyłącznie arytmetycznym, bez konieczności ustalenia podstawy, od której będzie uzależniona wysokość kary umownej. W przeciwnym razie postanowienie umowne będzie nieważne, jako sprzeczne z art. 483 § 1 k.c. (I CSK 280/18, OSP 2020, nr 11, s. 3 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2021 r., I CSK 366/21).

W niniejszej sprawie zastrzeżenie kary umownej zawarte w § 7 ust. 4 umowy nie spełniało kryteriów art. 483 § 1 k.c., a w konsekwencji na podstawie art. 58 § 1 k.c. było nieważne. Chodzi bowiem o to, że strony w umowie z dnia 9 maja 2018 r. jako podstawę naliczenia kary umownej wskazały ogólną wartość umowy, przy czym nie była ona stała. Jak wynika z § 6 ust. 1 ogólna wartość umowy wynosiła od 200.000 zł do 320.000 zł netto. Nie zostały zatem ściśle określone kryteria wyliczenia kary umownej, co jak już wcześniej powiedziano jest warunkiem sine qua non ważności zastrzeżenia kary umownej. Przy takiej treści § 6 ust. 1 umowy mogły one zostać dowolnie i jednostronnie określone przez powódkę. Nie ma przy tym znaczenia, że powódka w niniejszym procesie jako podstawę naliczenia kary umownej wskazała minimalną wartość umowy. Dla ważności zastrzeżenia kary umownej nie jest istotne, czy została ona korzystnie wyliczona dla dłużnika, a czy jej zapisy odpowiadają wymogowi co do stałości i jednoznaczności podstaw jej arytmetycznego określenia.

Z tych też względów powództwo nie było zasadne. Bezprzedmiotowe było przeprowadzenie dowodów wskazanych przez powódkę, na które powoływała się w niniejszym postępowaniu, gdyż nie mogłoby to prowadzić do zamiany zapatrywania, że w uwagi na nieważność zapisu o karze umownej powództwo podlegało oddaleniu.

Mimo zatem błędnego uzasadnienia zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a to prowadzi do oddalenia apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając od powódki na rzecz pozwanej kwotę 4.050 zł tytułem zastępstwa adwokackiego (§ 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).